

Sygn. akt: I C 2032/15

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 marca 2016 r.

Sąd Rejonowy w Nysie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	Sędzia Sądu Rejonowego Remigiusz Drzewiecki
Protokolant:	sekretarka Anna Jakubiszyn

po rozpoznaniu w dniu 9 marca 2016 r. na rozprawie w N.

sprawy z powództwa A. P.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

I. zasądza od strony pozwanej (...) S.A. w W. na rzecz powoda A. P. kwotę 30.000,00 zł (trzydzieści tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 1 marca 2015r. do dnia 31 grudnia 2015r. oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 1 stycznia 2016r. do dnia zapłaty,

II. zasądza od strony pozwanej (...) S.A. w W. na rzecz powoda A. P. kwotę 1.500 zł (jeden tysiąc pięćset złotych) tytułem opłaty sądowej, kwotę 2.400 zł (dwa tysiące czterysta złotych) tytułem kosztów zastępstwa procesowego oraz kwotę 17 zł (siedemnaście złotych) tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

## UZASADNIENIE

**W pozwie wniesionym w dniu 17 grudnia 2015 roku powód A. P.** wniósł o zasądzenie od strony pozwanej (...) S.A. w W. kwoty 30.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 marca 2015 roku do dnia zapłaty. Domagał się także zasądzenia od pozwanej zwrotu kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że w lutym 2014 roku zdecydował się na zakup samochodu osobowego marki O. (...) wyszukanego uprzednio na aukcji internetowej allegro.pl. (...) uzyskaniu informacji o stanie pojazdu od wystawcy ogłoszenia powód udał się do O. celem zakupu pojazdu. Oferowany na sprzedaż samochód znajdował się na posesji wystawcy ogłoszenia. Sprzedający zapewnił wówczas, iż pojazd jest własnością jego znajomego C. W., obywatela Austrii który przekazał mu przedmiotowy pojazd do sprzedaży. Pośrednik był w posiadaniu kompletu kluczy i dokumentów, a nadto podpisanej in blanco umowy sprzedaży. W dniu 28 lutego 2014 roku powód nabył samochód marki O. (...) numer nadwozia (...). W tym dniu sporządzona została na druku podpisanym in blanco przez C. W. umowa sprzedaży tegoż pojazdu, w której jako nabywca wpisany został powód. Nic nie wzbudzało podejrzeń powoda podczas zawierania umowy sprzedaży tego pojazdu. Powód uiścił wszelkie należności publicznoprawne związane z dokonaną transakcją. Nie miał on wątpliwości co do autentyczności i prawidłowości dokonanej czynności prawnej. Także Urząd Celny nie miał zastrzeżeń co do sprowadzonego na teren Polski pojazdu i naliczył podatek akcyzowy. Pojazd nabyty przez powoda został po przedstawieniu umowy sprzedaży, niemieckiego

dowodu rejestracyjnego oraz innych dokumentów które powód otrzymał od pośrednika zarejestrowany pod numerem ONY 1WC3 najpierw czasowo, a następnie na stałe. Powód spełnił zatem ustawowe przesłanki zarejestrowania samochodu. Organ rejestrujący nie żądał żadnych dodatkowych dokumentów, aby powód udowodnił swoje prawo własności pojazdu. W dniu 29 kwietnia 2014 roku powód zawarł w pozwanym umowę ubezpieczenia OC oraz autocasco dotyczące przedmiotowego samochodu, których zawarcie zostało potwierdzone polisą nr (...) na okres do 2 kwietnia 2016 roku, w której sumę ubezpieczenia określono na kwotę 30.000 zł. Umocowany przedstawiciel pozwanej powinien w momencie podpisywania umowy ubezpieczenia sprawdzić tożsamość pojazdu i dokumenty dotyczące pojazdu. Strona pozwana w momencie zawierania umowy ubezpieczenia OC oraz autocasco była w posiadaniu umowy sprzedaży której legalności nie zakwestionowała. W okresie obowiązywania umowy ubezpieczenia autocasco to jest w nocy z 27 na 28 stycznia 2015 roku samochód marki O. (...) numer rejestracyjny (...) 1WC3 został skradziony. Do kradzieży samochodu doszło w P. na ulicy (...). Sprawców kradzieży nie wykryto, w związku z czym dochodzenie prowadzone w tej sprawie przez Komisariat Policji P. pod numerem (...) zostało umorzone. Fakt kradzieży samochodu zgłosiła ubezpieczycielowi żona powoda M. P. telefonicznie w dniu 28 stycznia 2015 roku. Po przedłożeniu stronie pozwanej wszystkich niezbędnych dokumentów oraz wyrejestrowaniu pojazdu pozwane towarzystwo ubezpieczeniowe po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego odmówiło wypłaty odszkodowania. W uzasadnieniu decyzji wskazało, iż przedmiotowa umowa kupna-sprzedaży tego pojazdu nie jest wiarygodnym dowodem nabycia przez powoda jego własności, gdyż została sfalszowana, co za tym idzie powód nie mógł dokonać skutecznej cesji praw do pojazdu na rzecz ubezpieczyciela. Powód podkreślił, że strona pozwana nie przedstawiła żadnego dowodu potwierdzającego rzekome sfalszowanie przez powoda umowy kupna-sprzedaży przedmiotowego pojazdu, brak jest informacji o toczącym się przeciwko powodowi postępowaniu karnym, a zatem oskarżenia pod adresem powoda są pozbawione podstaw prawnych. Na skutek wniosku powoda o ponowne rozpatrzenie sprawy strona pozwana 28 lipca 2015 podtrzymała decyzję odmowną, po kolejnym odwołaniu strona pozwana ponownie podtrzymała swoje stanowisko. Dalej powód wskazał, że zgodnie z przepisami niemieckiego prawa zaświadczenie rejestracyjne nie to stanowi potwierdzenia prawa własności pojazdu. Po uzyskaniu od ubezpieczyciela decyzji odmownej żona powoda M. P. podjęła próby skontaktowania się z Panią S. G. celem wyjaśnienia zaistniałej sytuacji. Telefonicznie S. G. poinformował żonę powoda, że przedmiotowy pojazd został sprzedany, ale z uwagi na upływ czasu nie pamięta, kto był nabywcą pojazdu, nie posiada również żadnych dokumentów związanych z jego sprzedażą. W niniejszej sprawie to pozwany będący profesjonalistą w obrocie powinien kierować się większą starannością przy weryfikacji dokumentów będących podstawą zawarcia umowy ubezpieczenia, a w razie powzięcia jakichkolwiek wątpliwości mogłyby odmówić zawarcia umowy. Nadto wskazano, że zgodnie z art. 169 § 1 k.c. jeżeli osoba nieuprawniona do rozporządzania rzeczą ruchomą zbywa rzecz i wydaje ją nabywcy, nabywca uzyskuje własność z chwilą objęcia rzeczy w posiadanie chyba, że działał w złej wierze. Dowód złej wiary obciąża tego, kto taki zarzut zgłasza, wartość skradzionego pojazdu powód ustalił w oparciu o wskazaną w umowie ubezpieczenia sumę ubezpieczenia. Żądanie odsetek uzasadniono treścią art. 817 § 1 i 2 k.c. oraz § 17 pkt 3 ogólnych warunków ubezpieczenia. Powód dochodził odsetek z tytułu opóźnienia od dnia 1 marca 2015 r. czyli od dnia następującego po dniu, w którym upłynął termin wypłaty odszkodowania.

***W odpowiedzi na pozew w złożonej dnia 1 lutego 2016 roku (k. 63-65) strona pozwana (...) S. A. w W.*** domagała się oddalenia powództwa w całości oraz zasądzenia od powoda na rzecz strony pozwanej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew wskazała, że przedstawiony przez powoda w pozwie stan faktyczny jest niesporny. Wskazano, że podstawowe znaczenie dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy ma okoliczność oceny zachowania powoda w dniu zakupu pojazdu O. (...). Powód wyszukał przedmiotowe auto na aukcji internetowej allegro.pl. (...) się po odbiór samochodu do O. zastał nie właściciela samochodu, lecz jego posiadacza. Umowa sprzedaży jaką przedstawił powodowi pośrednik była podpisana in blanco przez C. W. obywatela Austrii. W dowodzie rejestracyjnym pojazdu figurowała jako właściciel S. G.. Zastana sytuacja nie wzbudził żadnych podejrzeń u powoda. Informacje zawarte w dowodzie rejestracyjnym, co do właściciela nie wymagały znajomości języka niemieckiego. Powód podpisując umowę odebrał od pośrednika dokumenty samochodu i kluczyki. Zapłacił też należność. W celu uiszczenia należnych podatków oraz zarejestrowania pojazdu zobowiązany był przełożyć z języka

niemieckiego na język polski wszystkie dokumenty dotyczące samochodu. Nie wzbudziło w nich żadnych podejrzeń sformułowanie „posiadacz poświadczenia rejestracyjnego nie jest wykazywany jako właściciel pojazdu”. Następuje proces rejestracji pojazdu na nazwisko powoda. Powód dokonał ubezpieczenia pojazdu w pozwanej firmie. W ocenie pozwanego powód działał w złej wierze. Podstawowe zasady ostrożności nakazują bowiem sprawdzić w dniu zakupu samochodu, kto jest jego właścicielem. Powód tych elementarnych aktów staranności nie dochował. Procedura administracyjna rejestracji pojazdu podlega rygorom prawa administracyjnego, nie wpływa na ocenę czy skutecznie doszło do zawarcia umowy sprzedaży. Skuteczność umowy sprzedaży podlega rygorom prawa cywilnego. Nie jest trafny pogląd, że pozwana ubezpieczyła pojazd i nie sprawdzała prawa własności pojazdu. Pozwana ubezpieczyła pojazd na podstawie dokumentów samochodu wystawionych przez polskie organy administracyjne, to jest dowodu rejestracyjnego, w którym był już wpisany powód. Pozwane towarzystwo ubezpieczeń nie jest uprawnione do sprawdzania czy ubezpieczający jest właścicielem ubezpieczonego pojazdu, a ryzyko wykazania prawa własności spoczywa na właścicielu. W ocenie pozwanego powód w tym stanie faktycznym działał w złej wierze i nie nabył prawa własności samochodu. W tej sytuacji na podstawie § 5 ust. 10 ogólnych warunków ubezpieczenia autocasco przyjętych uchwałą zarządu (...) numer (...)/(...)z 17 października 2012 powództwo jest bezzasadne.

***Dnia 6 września 2013 roku na rozprawie (k. 80-83) powód*** podtrzymał żądanie pozwu w całości.

### ***Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

W lutym 2013 roku powód A. P. zdecydował się na zakup samochodu osobowego marki O. (...) wyszukanego uprzednio na aukcji internetowej allegro.pl. (...) uzyskaniu informacji o stanie pojazdu od wystawcy ogłoszenia powód udał się do O. celem zakupu pojazdu. Oferowany na sprzedaż samochód znajdował się na posesji wystawcy ogłoszenia. Sprzedający zapewnił wówczas, iż pojazd jest własnością jego znajomego C. W., obywatela Austrii który przekazał mu przedmiotowy pojazd do sprzedaży. Pośrednik był w posiadaniu kompletu kluczy i dokumentów, a nadto podpisanej in blanco przez C. W. umowy sprzedaży w języku niemieckim.

Powód nie zna języka niemieckiego, więc nie zwrócił uwagi, że w dowodzie rejestracyjnym jest inna osoba niż na umowie. W dniu 28 lutego 2013 roku powód nabył samochód marki O. (...) numer nadwozia (...). Powód zapłacił za ten samochód około 28.000 zł. Umowa sprzedaży tegoż pojazdu sporządzona została na druku podpisanym in blanco przez C. W., gdzie jako nabywca wpisany został powód. Nic nie wzbudzało podejrzeń powoda podczas zawierania umowy sprzedaży tego pojazdu. Powód uiszczył wszelkie należności publicznoprawne związane z dokonaną transakcją – zapłacił podatek akcyzowy, a nie miał obowiązku uiszczenia podatku od towarów i usług. Powód nie miał wątpliwości co do autentyczności i prawidłowości dokonanej czynności prawnej. Także Urząd Celny nie miał zastrzeżeń co do sprowadzonego na teren Polski pojazdu i naliczył podatek akcyzowy. Pojazd nabyty przez powoda został po przedstawieniu umowy sprzedaży oraz niemieckiego dowodu rejestracyjnego i niemieckiej karty pojazdu wraz z tłumaczeniem, a także zaświadczeń Urzędu Skarbowego w N. oraz Urzędu Celnego w O. zarejestrowany najpierw czasowo pod numerem (...), a następnie na stałe pod nr (...). Organ rejestrujący nie żądał od powoda żadnych dodatkowych dokumentów,

Dowód: umowa sprzedaży O. (...) wraz z uwierzytelnionym tłumaczeniem tej umowy z języka niemieckiego k. 14-15, niemiecki dowód rejestracyjny wraz z uwierzytelnionym tłumaczeniem na język polski k. 16-18, niemiecka karta pojazdu wraz z uwierzytelnionym tłumaczeniem na język polski k. 19-20, dokumenty potwierdzające zapłatę akcyzy oraz brak obowiązku zapłaty podatku od towarów i usług, k. 21-22, przesłuchanie powoda A. P. k. 81,83.

Dnia 29 marca 2014 roku zawarta została przez A. P. z (...) SA w W. umowa ubezpieczeń komunikacyjnych samochodu O. (...) numer nadwozia (...), nr rejestracyjny (...) (...). Powód zawarł ze stroną pozwana umowę obowiązkowego ubezpieczenia oc posiadaczy pojazdów mechanicznych, umowę ubezpieczenia autocasco i assistance oraz umowę (...). Jako początek ubezpieczenia tych ubezpieczeń wskazano 2 kwietnia 2014 r., a jako koniec 2 kwietnia 2015 r. W umowie wskazano jako dokumenty pojazdu posiadane przez klienta umowę kupna - sprzedaży. W części umowy dotyczącej ubezpieczenia autocasco i assistance wskazano jako sumę ubezpieczenia pojazdu 30.000 zł W umowie nie wyłączono

ryzyka kradzieży. Składka z tytułu ubezpieczenia autocasco i assistance wyniosła 1.098 zł i została zapłacona przez powoda.

Dowód: umowa ubezpieczenia k. 23-26, przesłuchanie powoda A. P. k. 81,83.

W okresie obowiązywania umowy ubezpieczenia autocasco to jest w nocy z 27 na 28 stycznia 2015 roku samochód marki O. (...) numer rejestracyjny (...) (...)został skradziony. Do kradzieży samochodu doszło w P. na ulicy (...). Sprawców kradzieży nie wykryto, w związku z czym dochodzenie prowadzone w tej sprawie przez Komisariat Policji P. pod numerem (...)zostało umorzone na mocy postanowienia z dnia 17 lutego 2015 r. Fakt kradzieży samochodu zgłosiła ubezpieczycielowi żona powoda M. P. telefonicznie w dniu 28 stycznia 2015 roku. W dniu 25 lutego 2015 r. żona powoda przedłożyła stronie pozwanej dokumenty: oryginał polisy ubezpieczeniowej, kserokopię dowodu osobistego właściciela pojazdu, kserokopię dowodu rejestracyjnego właściciela pojazdu, fotokopię karty pojazdu, oryginał umowy sprzedaży pojazdu, dowód opłaty recyklingowej, druk US VAT 25 – fotokopię, potwierdzenie zapłaty akcyzy, kopię dowodu rejestracyjnego w języku niemieckim wraz z tłumaczeniem, kopię karty pojazdu w języku niemieckim wraz z tłumaczeniem, potwierdzenie z Komisariatu Policji P. o zatrzymaniu kluczyka do zamka centralnego. Decyzją z dnia 18 marca 2015 r. Starosta (...) wyrejestrował samochód marki O. (...) numer rejestracyjny (...)(...)wobec postanowienia o umorzeniu dochodzenia z dnia 10 lutego 2015 r.

Dowód: postanowienie o umorzeniu dochodzenia oraz pismo Komisariatu Policji P. w P. k. 27-28, protokół przekazania dokumentów z dnia 25.02.2015 r. k. 29, decyzja Starosty (...) z dnia 18.03.2015 r. k. 30, przesłuchanie powoda A. P. k. 81,83

W piśmie z dnia 27 lutego 2015 roku (...) S. A. w W. przesłało powodowi A. P. wzór umowy przeniesienia praw własności do pojazdu. Powoda wezwano do podpisania umowy oraz odesłania umowy w dwóch egzemplarzach wraz z decyzją o wyrejestrowaniu pojazdu z Wydziału Komunikacji, decyzją o umorzeniu postępowania policyjnego, potwierdzeniem montażu urządzeń zabezpieczających przed kradzieżą, jeśli nie były montowane fabrycznie, z kompletem kluczy do pojazdu po wydaniu z depozytu policji, wszelką inną dokumentacją związaną z pojazdem. W piśmie z dnia 2 marca 2015 roku strona pozwana poinformowała powoda, że pomimo upływu terminu przewidzianego na zakończenie postępowania związanego ze zdarzeniem z 28 stycznia 2015 r. nie jest możliwe zajęcie stanowiska w sprawie. Strona powodowa wskazała, że oczekuje na przesłanie podpisanej umowy przeniesienia prawa własności pojazdu, decyzji o wyrejestrowaniu pojazdu, decyzji o umorzeniu postępowania policyjnego kompletu kluczy do pojazdu po wydaniu z depozytu policji, potwierdzenia montażu urządzeń zabezpieczających przed kradzieżą.

Pismem z dnia 16 kwietnia 2015 roku strona pozwana wskazała, że podjęła decyzję o odmowie zaspokojenia zgłoszonych przez powoda roszczeń. W uzasadnieniu decyzji wskazano że zgodnie z § 5 ustęp 9 Ogólnych Warunków Ubezpieczenia Autocasco ochroną ubezpieczeniową nie są objęte szkody w pojeździe stanowiącym własność osoby innej niż wymieniona w umowie jako ubezpieczony. Strona pozwana wskazała, że w wyniku sprawdzenia dokumentów uzyskano informację, że pojazd O. o numerze rejestracyjnym (...)(...)został zakupiony na podstawie umowy kupna - sprzedaży z 28 lutego 2013, z której wynika, że sprzedającym jest C. W., zaś zgodnie z dowodem rejestracyjnym właścicielem przedmiotowego pojazdu jest S. G.. W piśmie stwierdzono, że wobec powyższego należy uznać, że poszkodowany nie wszedł w prawo właściciela pojazdu i nie może skutecznie przenieść prawa własności pojazdu na (...) S. A., co jest warunkiem wypłaty odszkodowania z tytułu kradzieży pojazdu zgodnie z § 28 ust. 8 ogólnych warunków umowy. W piśmie z dnia 22 kwietnia 2015 roku powód zwrócił się do strony pozwanej o ponowną weryfikację dokumentów. Powód wskazał, że w tłumaczeniu poświadczenia rejestracji wskazano, że posiadacz poświadczenia rejestracyjnego nie jest wykazywany jako właściciel pojazdu. Powód stwierdził, że skoro nie jest właścicielem pojazdu, to dlaczego pojazd został zarejestrowany na niego i na jakiej podstawie strona powodowa zawarła umowę ubezpieczenia przez ponad 2 lata. Pismem z dnia 13 maja 2015 roku strona pozwana poinformowała powoda, że podjęła czynności wyjaśniające. W piśmie z dnia 28 lipca 2015 roku strona powodowa wskazała, że podtrzymuje swoją wcześniejszą decyzję. Stwierdziła też, że przedłożona do akt sprawy umowa kupna-sprzedaży zawarta między C. W., a powodem jest sfałszowana. Pismem z dnia 8 września 2015 roku w pełnomocnik powoda

domagał się ustalenia wysokości szkody kradzieżowej. Pismem z dnia 06.10.2015 roku strona pozwana podtrzymała swoją decyzję.

Dowód: akta szkody (...) k. 62, pisma strony pozwanej do powoda k. 31-34, k. 36-37, k. 39, pisma powoda do pozwanej, k. 35 oraz k. 38.

Po uzyskaniu od ubezpieczyciela decyzji odmownej znajoma powoda skontaktowała się z Panią S. G. celem wyjaśnienia zaistniałej sytuacji. Telefonicznie S. G. poinformowała ją, że przedmiotowy pojazd został sprzedany, ale z uwagi na upływ czasu nie pamięta, kto był nabywcą pojazdu, nie posiada również żadnych dokumentów związanych z jego sprzedażą.

Dowód: pismo powoda z 6.05.2015 r. k. 40, przesłuchanie powoda A. P. k. 81,83.

Zgodnie z § 5 pkt 10 ogólnych warunków ubezpieczenia autocasco przyjętych uchwałą zarządu (...) numer (...)(...)z 17 października 2012 ochroną ubezpieczeniową nie są objęte szkody w pojeździe nie stanowiącym własności osoby określonej w polisie jako właściciel pojazdu (za wyjątkiem sytuacji, gdy prawo własności pojazdu przeszło na jego dotychczasowego użytkownika). Zgodnie z § 26 pkt 3 ogólnych warunków ubezpieczenia strona pozwana miała wypłacić odszkodowanie w terminie do 30 dnia od daty otrzymania zawiadomienia o szkodzie, jeśli w umowie nie ustalono krótszego terminu.

Dowód: ogólne warunki ubezpieczenia autocasco k. 72-76.

Ceny pojazdów podobnych do pojazdu skradzionego powodowi kształtują się między 30.087 zł, a 34.900 zł.

Dowód: wydruki ofert sprzedaży samochodów k. 42-48

### **Sąd zważył co następuje:**

Powództwo zasługuje na uwzględnienie w całości.

W niniejszej sprawie spór dotyczył okoliczności dotyczących przyjęcia przez stronę pozwaną (...) S.A. w W. odpowiedzialności za szkodę związaną z włamaniem i kradzieżą, jakie miały miejsce w nocy z 27 na 28 stycznia 2015 roku kiedy samochód marki O. (...) numer rejestracyjny (...)(...)został skradziony.

Strona powodowa kwestionowała swoją odpowiedzialność podnosząc, iż zgodnie z § 5 pkt 10 ogólnych warunków ubezpieczenia autocasco przyjętych uchwałą zarządu (...) numer (...)(...)z 17 października 2012 ochroną ubezpieczeniową nie są objęte szkody w pojeździe nie stanowiącym własności osoby określonej w polisie jako właściciel pojazdu (za wyjątkiem sytuacji, gdy prawo własności pojazdu przeszło na jego dotychczasowego użytkownika). Pozwana zarzuciła powodowi, że sfalszował umowę sprzedaży. Stwierdziła także, że nie był w chwili kradzieży właścicielem przedmiotowego pojazdu, albowiem nabył ją od innej osoby, niż wskazana w niemieckim dowodzie rejestracyjnym.

Ustalając stan faktyczny w sprawie Sąd oparł się na obiektywnych dowodach z dokumentów w postaci: dokumentów dotyczących pojazdu przedłożonych przez powoda, zarówno polskich i niemieckich (opisanych dokładnie wyżej), korespondencji powoda ze stroną pozwaną, dokumentów znajdujących się w aktach szkody. Żaden z powyższych dowodów nie został kwestionowany przez stronę pozwaną, a ich prawdziwość nie budzi wątpliwości. Ponadto Sąd oparł się na dowodzie z przesłuchania powoda, którego zeznania w zakresie istotnym dla rozstrzygnięcia sprawy są spójne, logiczne i wzajemnie się uzupełniają. Ponadto Sąd oparł się na ogólnych warunkach umowy ubezpieczenia, przedłożonych przez stronę pozwaną wraz z odpowiedzią na pozew.

Przechodząc do podstawy prawnej żądania powoda, należy wskazać, iż zgodnie z art. 805 § 1 i § 2 pkt 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się, w zakresie działania swojego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się

zapłacić składkę. Świadczenie ubezpieczyciela przy ubezpieczeniu majątkowym polega w szczególności na zapłacie określonego odszkodowania za szkodę powstałą wskutek przewidzianego w umowie wypadku. Jak wynika z treści powyższego przepisu umowa ubezpieczenia jest umową dwustronnie zobowiązującą. Ubezpieczający obowiązany jest do uiszczenia składki natomiast na ubezpieczycielu ciąży obowiązek wypłaty odszkodowania w przypadku zajścia przewidzianego w umowie wypadku. Treść umowy ubezpieczenia zawartej między stronami regulują przepisy ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o działalności ubezpieczeniowej (Dz. U. z 2015 r. poz. 1206, 1273 i 1348), która ma zastosowanie w niniejszej sprawie, albowiem umowa ubezpieczenia autocasco była zawarta na okres do 2 kwietnia 2015 r., a więc przed wejściem w życie ustawy z dnia 11 września 2015 r. o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej (Dz.U.2015.1844). I tak w myśl art. 12 powyższej ustawy zakład ubezpieczeń udziela ochrony ubezpieczeniowej na podstawie umowy ubezpieczenia zawartej z ubezpieczającym. Ust. 2 stanowi, że umowa ubezpieczenia ma charakter dobrowolny, z zastrzeżeniem przepisów ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Natomiast w myśl ust 3 i 4 ogólne warunki ubezpieczenia oraz umowa ubezpieczenia powinny być formułowane jednoznacznie i w sposób zrozumiały, a postanowienia sformułowane niejednoznacznie interpretuje się na korzyść ubezpieczającego, ubezpieczonego, uposażonego lub uprawnionego z umowy ubezpieczenia. Treść ogólnych warunków umowy regulują zaś przepisy art. 12a zgodnie z którymi ogólne warunki ubezpieczenia określają w szczególności:

- 1)rodzaj ubezpieczenia i jego przedmiot;
- 2)warunki zmiany sumy ubezpieczenia lub sumy gwarancyjnej, jeżeli ogólne warunki ubezpieczenia taką zmianę przewidują;
- 3)prawa i obowiązki każdej ze stron umowy ubezpieczenia;
- 4)zakres odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń;
- 5)przy ubezpieczeniach majątkowych - sposób ustalania rozmiaru szkody;
- 6)sposób określania sumy odszkodowania lub innego świadczenia, jeżeli ogólne warunki ubezpieczenia przewidują odstępstwa od zasad ogólnych;
- 7)sposób ustalania i opłacania składki ubezpieczeniowej;
- 8)metodę i sposób indeksacji składek, jeżeli ogólne warunki ubezpieczenia indeksację przewidują;
- 9)tryb i warunki dokonania zmiany umowy ubezpieczenia zawartej na czas nieokreślony;
- 10)przesłanki i terminy wypowiedzenia umowy przez każdą ze stron, a także tryb i warunki wypowiedzenia, jeżeli ogólne warunki ubezpieczenia przewidują taką możliwość.

W myśl powyższych przepisów treść umowy ubezpieczenia i jej postanowienia zawarte są w umowie oraz mogą być zawarte w ogólnych warunkach ubezpieczenia, stanowiących załącznik do umowy. Możliwość regulowania zobowiązania ogólnymi warunkami umowy wprowadzają bowiem także przepisy art. 384 § 1 k.c., zgodnie z którymi ustalony przez jedną ze stron wzorzec umowy, w szczególności ogólne warunki umów, wzór umowy, regulamin, wiąże drugą stronę, jeżeli został jej doręczony przed zawarciem umowy.

Jak ustalono w toku postępowania powód spełnił swój obowiązek wynikający z zawartej umowy ubezpieczenia majątkowego, to jest uiszczył składkę za ubezpieczenie w terminie. Tym samym na stronie powodowej ciążył obowiązek spełnienia świadczenia w razie zajścia wypadku określonego w umowie. Jak ustalono w toku niniejszego postępowania powoda i stronę pozwaną łączyła umowa ubezpieczenia autocasco, którego przedmiotem ochrony był samochód marki O. (...) numer rejestracyjny (...)(...)między innymi od ryzyka kradzieży.

Strona pozwana odmówiła powodowi wypłaty odszkodowania z ubezpieczenia autocasco powołując się na zapis § 5 pkt 10 ogólnych warunków ubezpieczenia autocasco przyjętych uchwałą zarządu (...) numer (...) (...) z 17 października 2012 zgodnie z którym ochroną ubezpieczeniową nie są objęte szkody w pojeździe nie stanowiącym własności osoby określonej w polisie jako właściciel pojazdu (za wyjątkiem sytuacji, gdy prawo własności pojazdu przeszło na jego dotychczasowego użytkownika).

Sąd rozstrzygając niniejszą sprawę miał zaś na względzie regulację art. 6 k.c. zgodnie z którym ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne (ciężar dowodu) a nadto art. 3 k.p.c. wedle którego strony i uczestnicy postępowania obowiązani są dokonywać czynności procesowych zgodnie z dobrymi obyczajami, dawać wyjaśnienia co do okoliczności sprawy zgodnie z prawdą i bez zatajania czegokolwiek oraz przedstawiać dowody.

Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 k.p.c.), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.) spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.). Mając powyższe na względzie Sąd stwierdza, iż roszczenie powoda z tytułu łączącej strony umowy ubezpieczenia jest zasadne.

Strona powodowa nie udowodniła w toku niniejszego postępowania, że powód nie był właścicielem skradzionego pojazdu zarówno w chwili zawierania umowy ubezpieczenia autocasco, jak i chwili kradzieży pojazdu. Co prawda powód nabył pojazd od innej osoby niż wskazana w niemieckim dowodzie rejestracyjnym, jednakże dowód ten nie stanowi dowodu własności, a osoba wskazana w dowodzie rejestracyjnym nie rościła żadnych pretensji do tego pojazdu i jak wynika z przesłuchania powoda dokonała jego sprzedaży. Pojazd nie został jej skradziony. Polski organ rejestracyjny tj. Starosta (...), nie miał wątpliwości, co do przejścia własności przedmiotowego pojazdu na powoda i dokonał rejestracji pojazdu na powoda. Gdyby taką wątpliwość miał powinien zażądać dodatkowych dowodów na przejście własności pojazdu na powoda, a w razie ich nieprzedstawienia odmówić rejestracji. Także strona pozwana w chwili zawierania umowy ubezpieczenia dysponowała umową sprzedaży pojazdu zawartą przez powoda i nie miała wątpliwości co do własności pojazdu. Umowa ubezpieczenia została zawarta, a pozwana pobrała z jej tytułu składkę ubezpieczeniową. Wątpliwości tych nabrała w momencie, kiedy miała wypłacić odszkodowanie za kradzież pojazdu.

Przechodząc do wysokości odszkodowania zgodnie z art. 824 §1 k.c. jeżeli nie umówiono się inaczej, suma ubezpieczenia ustalona w umowie stanowi górną granicę odpowiedzialności ubezpieczyciela, a zgodnie z art. 824<sup>1</sup> §1 k.c. suma pieniężna wypłacona z tytułu ubezpieczenia nie może być wyższa od poniesionej szkody. Jak wynika z treści umowy suma ubezpieczenia została określona na kwotę 30.000 zł. Tym samym stwierdzić należy, że żądanie wypłaty odszkodowania w łącznej kwocie 30.000 zł jest w całości zasadne, albowiem jak wynika z wydruków ogłoszeń przedłożonych przez powoda ceny pojazdów podobnych do pojazdu skradzionego powodowi wynoszą między 30.087 zł, a 34.900 zł.

Odnosząc się do żądania w zakresie odsetek zgodnie z przepisami art. 817 § 1 k.c. ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku. Zgodnie z § 26 pkt 3 ogólnych warunków ubezpieczenia strona pozwana miała wypłacić odszkodowanie w terminie do 30 dnia od daty otrzymania zawiadomienia o szkodzie, jeśli w umowie nie ustalono krótszego terminu. Powód dokonał zgłoszenia szkody w dniu 28 stycznia 2015 roku, zatem trzydziestodniowy termin upłynął z dniem 28 lutego 2015 roku. Odsetki od kwoty żądanej pozwem zasądzono od pozwanej od daty wskazanej w pozwie zgodnie z art. 481 k.c. w brzmieniu obowiązującym do 31 grudnia 2015 r. oraz w brzmieniu obowiązującym od dnia 1 stycznia 2016 r. Stanowi on bowiem, że jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Wysokość odsetek reguluje przepis art. 481 § 2 k.c., który stanowił do 31 grudnia 2015 r., że jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe. Natomiast od 1 stycznia 2016 r. przepis ten stanowi, że, jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie.

W związku z powyższym Sąd uznał za zasadne zasądzić odsetki od kwoty 30.000 zł od dnia 1 marca 2015 roku, to jest od dnia następnego po upływie trzydziestodniowego terminu określonego w art. 817 § 1 k.c.

Orzeczenie w przedmiocie kosztów uzasadnia treść przepisów art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Zgodnie z art. 98 § 1 k.p.c. strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). W myśl § 3 tego artykułu do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez adwokata zalicza się wynagrodzenie, jednak nie wyższe niż stawki opłat określone w odrębnych przepisach i wydatki jednego adwokata, koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez sąd osobistego stawiennictwa strony. Na koszty procesu złożyły się koszty opłaty sądowej od pozwu w kwocie 1.500 zł, koszty zastępstwa prawnego w kwocie 2.400 zł oraz kwota 17 zł kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.